

Biografistyka Pedagogiczna
Rok 7 (2022) nr 2
ISSN 2543-6112; e-ISSN 2543-7399
DOI: 10.36578/BP.2022.07.41

Agata Cabała*
Violetta Rodek**

Kategoria miejsca w autonarracjach studentów

The Category of Place in Self-Narrations of University Students

Abstract: The article addresses the issues of place in students' autobiographical statements obtained in narrative interviews. The research was conducted in 2019–2020 among students of various faculties and courses of the University of Silesia. This was done while implementing the program of the National Centre for Culture in Warsaw entitled *Bardzo Młoda Kultura 2019–2021 województwo śląskie* [Very Young Culture 2019–2021 Silesian Voivodeship]. The analyses of research materials were conducted with the use of an authorial tool – an analytical scheme, based on the opposing categories: home – not -home, own – alien, animate – inanimate. The undertaken activities resulted in an attempt to reconstruct a map of experiencing the world by a young person, which at the same time was compliant with the theoretical reflection upon understanding the place in the life of an individual.

Keywords: biographical studies, category of place, university students, semantic analysis.

* Agata Cabała (ORCID: 0000-0002-6512-5387) – dr, pracuje w Instytucie Pedagogiki, na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, kontakt: agata.cabala@us.edu.pl.

** Violetta Rodek (ORCID: 0000-0002-2501-4092) – dr hab., profesor na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, pracuje w Instytucie Pedagogiki, na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, kontakt: violetta.rodek@us.edu.pl.

Struktury narracyjne mają status składni przestrzennych.

Michel de Certeau, *Wynaleźć codzienność*

Kategoria miejsca jest niezwykle ciekawą i inspirującą kategorią analityczną, która wprowadza nas w bardzo szeroką problematykę badań humanistycznych nad przestrzenią. Ta różnorodność ujęć badawczych może być inspirująca, ale i kłopotliwa zarazem. Problematyczne mogą stać się przede wszystkim metodologiczne pułapki, w które wpadamy na pograniczu badań i z wykorzystaniem narzędzi filozofii, literaturoznawstwa, antropologii, studiów kulturowych, studiów socjologicznych czy z zakresu geografii humanistycznej¹. Mając świadomość tych pułapek, ale też nie zamykając się na nowe poszukiwania na styku dyscyplin, autorki sytuują swoje rozważania w semiotyce hermeneutycznej, zaznaczając od razu, że szkic ten jest zaledwie wstępnym rozpoznaniem problemu czy raczej przedwstępnym zarysowaniem kilku możliwości, wymagających szerszych poszukiwań i rozwinięcia. Nasze ustalenia teoriopoznawcze opierają się na artykule Michała Januszkiewicza, *Znak i interpretacja. Czy możliwa jest semiotyka hermeneutyczna?* Ustalenia interpretacyjne kategorii miejsca, domu, nie-domu są dla nas *de facto* poszukiwaniem odpowiedzi na fundamentalne pytanie: „Czy, aby odnaleźć zadomowienie, nie powinniśmy przeto szukać sposobów, aby uczynić siebie i świat na nowo czytelnymi?”³. Co pozwala nam czynić świat czytelniejszym? Odpowiedzią na to pytanie jest język, który warunkuje nasze bycie w świecie, konstytuuje je. Znaki i interpretacje to dla nas przestrzeń za sprawą której świat się przed nami udostępnia i otwiera. Znaki czynią świat otwartym i możliwym⁴. Pytania o język i jego rolę w ludzkim doświadczeniu bycie-w-świecie, budowaniu, mieszkaniu, myśleniu⁵, są

- 1 M. Czermińska, *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki*, „Teksty Drugie”, 5 (2011) s. 183–185.
- 2 M. Januszkiewicz, *Znak i interpretacja. Czy możliwa jest semiotyka hermeneutyczna?*, „Przestrzenie Teorii”, 28 (2017) s. 129–138, DOI: 0.14746/pt.2017.28.5.
- 3 Tamże, s. 138.
- 4 Tamże, s. 137.
- 5 M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć*, w: tenże, *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*, wybór, oprac., tłum., wstęp K. Michalski, Warszawa 1977, s. 316–334.

pytaniami fundamentalnymi zarówno dla semiotyki, jak i hermeneutyki. Przy czym interesuje nas możliwość przekładu semiotyki na język refleksji hermeneutycznej, możliwość hermeneutycznego „przesunięcia” semiotyki⁶. Rozważania te poszerzają, mamy głęboką nadzieję, młodą jeszcze subdyscyplinę – pedagogikę miejsca o fundamentalne pytania na poziomie ontologii i epistemologii oraz stanowią mogą impuls do szukania na nie odpowiedzi. Autorki sytuują swoje rozważania w pedagogice miejsca z wykorzystaniem metodologii badań biograficznych, w tym analizy semantycznej kategorii miejsca w autonarracjach studentów⁷.

Czytanie o miejscach sprawia przyjemność. Siedząc przy biurku, w bardzo realnym miejscu, możemy funkcjonować równolegle w innych miejscach, innych światach⁸, do których zaprasza nas pisarz, poeta, naukowiec reprezentujący bardzo różne dziedziny nauki czy też badany student opisujący swoje życie. Ta różnorodność jest fascynująca i pociągająca. To nieczęsta jednak sytuacja, kiedy przygotowując tekst naukowy z zakresu pedagogiki, sięgnąć możemy, wciąż pozostając na etapie pracy nad tekstem, do literatury pięknej. To przyjemne i mocno odświeżające uczucie⁹. I od tej przyjemności właśnie rozpoczniemy nasz test:

Moje serce jest w Sokołowie [Podlaskim], chociaż spędziłem tam wszystko może z dziesięć godzin. Zazwyczaj podczas przesiadek z pekaesu w pekaes we wczesnych latach siedemdziesiątych, gdy jeździłem do wujostwa na wakacje [...] Parterowe drewniane domy w centrum miasta, bzy, zarośla, okiennice, psy śpiące na asfalcie, pochylone słupki przystanków z żółtymi okrągłymi tarczami, brązowy zielony kolor farby na futrynach, szalunkach i framugach, piasek w szczelinach płyt chodnikowych, lodziarnia o wnętrzu pachnącym niczym wiejska chata, cukrowe groszki

6 M. Januskiewicz, *Znak i interpretacja*, s. 130–131.

7 Badania prowadzone były w latach 2019–2020 w ramach ogólnopolskiego programu NCK w Warszawie Bardzo Młoda Kultura 2019–2021 województwo śląskie.

8 A. Schütz, *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*, tłum. B. Jabłońska, red. A. Manterys, Kraków 2008.

9 Nie jest to oczywiście wyjątkowa sytuacja zob. np. badania M. Jaworskiej-Witkowskiej, L. Witkowskiego, *Przeżycie-przebudzenie-przemiana. Inicjacyjne dynamizmy egzystencji ludzkiej w prozie Hermanna Hessego (tropy i kategorie pedagogiczne)*, t. 1, Łódź 2010.

w szklanych rurkach, wszystko odrosło od ziemi, ledwo zaczęte, no właśnie, butwienie, chrobot i drzemka, życie bez pretensji, żeby starczyło na dłużej, skrzywienie podłogi z wydeptanych desek, śmieszny heroizm codzienności kruchej jak wafłowy rożek do lodów. Pamiętam wszystko i mógłbym wyliczać bez końca. Ponieważ to jest we krwi¹⁰.

Nie jesteśmy oryginalne w wyborze fragmentu książki Andrzeja Stasiuka *Jadąc do Babadag*, przytoczyła go również we wprowadzeniu do swojej ponad 600 stronicowej książki *Psychologia miejsca* Maria Lewicka¹¹. To wszechstronna i bardzo inspirująco napisana praca koncentrująca się na miejscu jako samodzielnym przedmiocie badań empirycznych i rozważań teoretycznych. „Obrazy miejsc nosimy w sobie i zawsze możemy je ożywić w umyśle”¹², ale jest to możliwe niejednokrotnie dzięki literaturze pięknej. To opis Stasiuka przeniósł jedną z autorek tekstu do czasów dzieciństwa i bardzo intensywnego doświadczenia trzymania w rękach wideł do podawania zboża:

[...] były gładkie, chłodne i śliskie. Próbowałem sobie wyobrazić, ile razy musiała ich dotykać dłoń dziadka i babki, by leszczynowe drewno osiągnęło taką gładkość. Sto tysięcy dotyków? Milion? Powierzchnia drewna była delikatna i miała matowy połysk¹³.

Wartością przestrzeni jako tekstu jest fakt, iż »mówi« ona do człowieka za pośrednictwem jakości przestrzennych, możliwych do odczytania za pośrednictwem receptorów zmysłowych. Jednak, o czym warto pamiętać, tekst może odczytać ten, kto potrafi czytać, czyli posiada zdolność dekodowania znaków składających się na warstwę semiotyczną doświadczonej przestrzeni¹⁴.

10 A. Stasiuk, *Jadąc do Babadag*, Wołowiec 2021, s. 311–312.

11 M. Lewicka, *Psychologia miejsca*, Warszawa 2012, s. 11.

12 A. Korzniewska-Bondar, B. Kunat, K. Szorc, *Przestrzeń miasta Białostok z perspektywy mieszkańca – w poszukiwaniu miejsc znaczących*, w: *Czas i miejsca w biografii. Aspekty edukacyjne*, red. E. Dubas, A. Gutowska, seria: Biografia i badanie biografii, t. 5, Łódź 2017, s. 224.

13 A. Stasiuk, *Fado*, Wołowiec 2021, s. 157.

14 J. Zwiernik, *Przestrzenie i miejsca w krajobrazie dzieciństwa*, w: *Miejsce, przestrzeń, krajobraz, Znaki edukacyjne*, red. T. Sadoń-Osowiecka, Gdańsk 2015, s. 18.

Współautorka dzieląc doświadczenie Stasiuka, potrafi je odczytać z warstwy pragmatycznej tekstu¹⁵, przy czym chodzi tu o doświadczanie przestrzeni, a nie przeżycie w konkretnej przestrzeni¹⁶. Rzeczy, jak w tym przypadku, już dawno niestanowiące otoczenia współautorki, określają jednak w pewien sposób miejsce jej życia¹⁷, a doświadczenia przywołane w pamięci są silne i intensywne zmysłowo¹⁸. Miejsca doświadczamy zmysłami. Inne desygnaty definicyjne pojęcia „miejsca” wymieniane są przez filozofów, psychologów społecznych, pedagogów, socjologów, geografów humanistycznych¹⁹: Miejscami są dla człowieka te fragmenty przestrzeni, które coś znaczą, mają dla niego określoną wartość, spełnione są jego emocjami, nie są zaś nimi te, które są zimne, obojętne, nijakie²⁰. „Termin »miejsce« implikuje położenie i integrację przyrody oraz kultury. Z tego powodu każde miejsce ma charakter unikatowy”²¹. „Miejsce to obdarzona znaczeniem lokalizacja o określonych przestrzennych koordynatach”²². „»Miejsce« tym różni się od pokrewnych pojęć »przestrzeni« czy »lokalizacji«, że jest definiowane poprzez znaczenie, a więc treść”²³. „Przestrzeń przekształca się w miejsce w miarę uzyskania określeń i znaczeń”²⁴. Miejsce to przedmiot *par excellence*

15 U. M. Żegleń, *Wprowadzenie do semiotyki teoretycznej i semiotyki kultury*, Toruń 2000, s. 13–35.

16 H. Buczyńska-Garewicz, *Miejsca, strony, okolice. Przyczynek do fenomenologii przestrzeni*, Kraków 2006, s. 14.

17 Tamże, s. 136.

18 Twórczość Andrzeja Stasiuka mogłaby się stać doskonałym przykładem analizy kategorii miejsca autobiograficznego w geopoetyce, w ujęciu teoretycznym zaproponowanym przez Małgorzatę Czermińską; *Miejsca autobiograficzne*, s. 183–200. Zob. także: E. Rybicka, *Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*, „Teksty Drugie”, 1–2 (2008) s. 19–32.

19 Na temat geografii humanistycznej; np. K. Wojciechowski, *Wstęp*, w: Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, tłum. A. Morawińska, wstęp: K. Wojciechowski, Warszawa 1987, s. 5–10; D. J. Walmsley, G. J. Lewis, *Geografia człowieka. Podejście behawioralne*, tłum. E. Nowosielska, Warszawa 1997.

20 J. Zwiernik, *Przestrzenie i miejsca*, s. 23.

21 D. J. Walmsley, G. J. Lewis, *Geografia człowieka*, s. 254.

22 M. Lewicka, *Psychologia miejsca*, s. 164.

23 Tamże, s. 10.

24 Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, s. 173.

interdyscyplinarny, jak pisze Maria Lewicka²⁵. Trudności definicyjne wynikają również z faktu, iż przestrzeń i miejsce są zasadniczymi składnikami naszego świata i uważamy je za oczywiste, za doświadczenia powszechne²⁶, dlatego tym cenniejsze są rozważania filozoficzne, psychologiczne ujmujące doświadczenie człowieka w szerszej, metafizycznej perspektywie analitycznej, jak pisze Hanna Buczyńska-Garewicz: „Dzięki różnorodności języków możemy lepiej dostrzec jedność ludzkiego doświadczenia przestrzeni [...]. Aby pojąć czym jest miejsce i nasze w nim istnienie, potrzebujemy odwołania do różnych rodzajów i poziomów przeżywania oraz rozumienia miejsca: od cielesnej reakcji organizmu żywego, poprzez emocje doznane i poetycko wyrażone przez fenomenologiczną analizę noetyczno-noematyczną, aż po filozoficzne dociekania prawdy bycia”²⁷.

Kilka słów na temat metodologii badań własnych

Jak już wcześniej wspomnieliśmy, badania miały charakter jakościowy, biograficzny, a ich celem była analiza semantyczna kategorii miejsca w autonarracjach młodych ludzi. Analizę semantyczną rozumiemy tu bardzo klasycznie, jako jedną z trzech możliwych analiz semiotycznych, obok syntaktycznej i pragmatycznej²⁸. Semantyka jest teorią, która bada relacje między językiem a rzeczywistością, relacje zachodzące między wyrażeniami języka a tym, do czego one odnoszą²⁹. Znaki są po to, aby je odczytywać/interpretować. To przekonanie, jak się wydaje, pogodzić może semiotyków i hermeneutów, jak pisze Michał Januszkiewicz³⁰. Podobnie zresztą jak związek między znakiem a interpretacją. „Jeśli chcielibyśmy pytać o możliwość spotkania między semiotyką a hermeneu-

25 M. Lewicka, *Psychologia miejsca*, s. 26; M. Mendel, *Pedagogika miejsca i animacja na miejsce wrażliwa*, w: *Pedagogika miejsca*, red. M. Mendel, Wrocław 2006, s. 21–37; A. Męczkowska, *Locus educandi. Wokół problematyki miejsca w refleksji pedagogicznej*, w: *Pedagogika miejsca*, red. M. Mendel, Wrocław 2006, s. 38–51.

26 Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, s. 13.

27 H. Buczyńska-Garewicz, *Miejsca, strony, okolice*, s. 6.

28 Np. J. Pelc, *Semiotyka*, w: *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, red. Z. Cackowski i in., Wrocław 1987, s. 648–649.

29 Np. U. M. Żegleń, *Wprowadzenie do semiotyki teoretycznej i semiotyki kultury*, s. 19.

30 M. Januszkiewicz, *Znak i interpretacja*, s. 131.

tyką, to, jak sądzę, upatrywać by jej można w komplementarnym i nierozzerwalnym związku znaku i interpretacji. Rozumienie natury interpretacji okazuje się kluczowe dla zrozumienia tego, w jaki sposób człowiek wchodzi w relacje ze światem za pośrednictwem znaków³¹. Kluczowa jest tu rola rozumiejącej interpretacji i interpretatora. „Interpretator okazuje się podstawowym ogniwem procesu *semiosis*”³². Znak jest zawsze adresowany do kogoś, kto dokonuje jego przekładu na inne znaki, ale też nasze doświadczenie bycia-w-świecie jest zapośredniczone poprzez znaki³³. Szukając odpowiedzi zarówno na pytania o egzystencjalny wymiar ludzkiego bycia-w-świecie, jak i miejsce człowieka w przestrzeni kultury, autorki przeprowadziły badania autobiograficzne studentów. Interesowały je narracje o kulturze i jej roli w rozwoju osobistym młodego człowieka. Pytanie inicjujące do wywiadu brzmiało: Opowiedz przebieg swojego życia, rozwijając temat: Kultura w moim życiu, kultura a mój rozwój osobisty, rozwój jako człowieka. Wypowiedź studentów o znaczących dla nich miejscach była częścią narracji o kulturze.

Respondenci zostali dobrani do badań celowo, na podstawie określenia *a priori* liczby uczestników z dbałością o możliwe zróżnicowanie grupy, co pozwoliło na uchwycenie zmienności i różnorodności badanego zjawiska³⁴. W określeniu wielkości próby badawczej wzięliśmy pod uwagę obecne w literaturze metodologicznej analizy nad rozmiarem próby badawczej w dotychczas realizowanych projektach jakościowych, z uwzględnieniem zastosowanej metody oraz schematu badania³⁵. Do udziału w badaniach zaprosiliśmy osoby studiujące w trybie stacjonarnym na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, Cieszynie i Sosnowcu, na różnych wydziałach. Podstawowym kryterium doboru próby badawczej było przyjęte przez nas założenie, że młodzież, z racji posiadanych doświadczeń biograficznych, m.in. związanych z realizowaną na różnych

31 Tamże, s. 137.

32 Tamże.

33 Tamże.

34 U. Flick, *Projektowanie badania jakościowego*, tłum. P. Tomanek, Warszawa 2010, s. 58–59; K. Kaźmierska, K. Waniek, *Autobiograficzny wywiad narracyjny. Metoda – technika – analiza*, Łódź 2020, s. 22–23.

35 S. Pasikowski, *Granice teoretycznego nasycenia próby*, „Rocznik Lubuski”, 41 (2015) cz. 1: *Badania jakościowe. W poszukiwaniu dróg i inspiracji*, s. 35.

poziomach kształcenia formalnego, edukacją kulturową, może dostarczyć danych bogatych w informacje, jeśli chodzi o podjęte w projekcie zagadnienie. Dodatkowym kryterium, istotnym z organizacyjnego i czasowego punktu widzenia była dostępność potencjalnych uczestników badań. Owa dostępność – w naszym przekonaniu – stanowi jeden z decydujących czynników, warunkującym powodzenie projektu badawczego o charakterze jakościowym, zwłaszcza w przypadku prowadzenia wywiadów narracyjnych. Badania trwały kilka miesięcy, rozpoczęły się od indywidualnych rozmów ze studentami, zakwalifikowanymi do badań na podstawie osobistych kontaktów i dzięki pomocy ze strony nauczycieli akademickich, pełniących funkcje dyrektorów i wicedyrektorów instytutów na różnych wydziałach oraz prodziekanów ds. dydaktycznych. Z każdym potencjalnym uczestnikiem kontaktowałyśmy się osobiście drogą e-mailową lub telefoniczną, prosząc o udział w badaniach, zgodę na ich nagrywanie, a także wyjaśniając ogólny cel badań, jednak bez podawania szczegółów mogących zaburzyć tok narracji autobiograficznej. Dodatkowo zapewniłyśmy studentów o anonimowości prowadzonych badań i wykorzystaniu wyników jedynie do celów naukowych. Z każdą osobą ustaliłyśmy indywidualny, dogodny dla niej termin wywiadu. Należy podkreślić, że zainicjowane w ten sposób pierwsze „spotkanie” z potencjalnymi uczestnikami badań, stanowiło pierwszy krok w kierunku budowania wzajemnej relacji zaufania³⁶.

Kolejnym, ważnym elementem procedury badawczej był wybór czy też zaaranżowanie otoczenia, w którym wywiad miał być przeprowadzony, zgodnie z zasadą zapewnienia wystarczającego komfortu opowiadającemu, tak aby mógł on spontanicznie przedstawić historię swojego życia³⁷. Decyzję w tym względzie pozostawiono osobom badanym, choć w przypadku braku konkretnej propozycji z ich strony, wskazywałyśmy potencjalne miejsca, w których dany wywiad mógłby zostać zrealizowany z zachowaniem warunków intym-

36 F. Schütze, *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne*, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 235.

37 K. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa 2020, s. 180.

ności³⁸. Wywiady narracyjne zostały przeprowadzone w różnych miejscach: na terenie Uniwersytetu Śląskiego (pokój auterek, małe sale dydaktyczne), w Regionalnym Instytucie Kultury w Katowicach (specjalnie przeznaczona do tego celu sala), a także w kawiarenkach w Sosnowcu, Katowicach i Cieszynie. W tym ostatnim przypadku próbowaliśmy zadbać o zapewnienie kameralności rozmowy, zminimalizowanie zakłóceń, w postaci różnych dźwięków czy innych interakcji, które mogłyby zapisać się na nagraniu.

Wszystkie wywiady zostały nagrane na dyktafon, a następnie dokonano ich transkrypcji. Ostatecznie do badań zakwalifikowaliśmy 32 narracje autobiograficzne.

W analizach wyników badań własnych odwoływać się będziemy do tych fragmentów narracji studentów o sobie, które są obrazami bezpośrednich doznań miejsc. Te nie posłużą nam jednak jako ilustracja tez ogólnych, przeciwnie, można powiedzieć, że stanowić będą pewien początek, którego dalszym refleksem jest filozoficzne myślenie o przestrzeni³⁹. „Należy bowiem sięgać do różnych poziomów konkretności i abstrakcji, szukając istoty rozumienia miejsca”⁴⁰. Narracje są językowym opisem świata respondenta. Częścią tej narracji są miejsca. Żyjemy bowiem w czasie i w przestrzeni. „Język ujawnia intymne połączenie pomiędzy ludźmi, przestrzenią i czasem”⁴¹. „Refleksja biograficzna zakotwicza nas w miejscach, które mają wymiar obiektywny – w sensie geograficznym, ale także i subiektywny – w sensie metaforycznym. Biografia ukazuje miejsca, w których realnie toczyło się i toczy życie człowieka, ale i »miejsc«, które wykreowała jego pamięć i wyobraźnia – miejsca wytworzone, symboliczne, lecz często nie mniej ważne niż spostrzegane obiektywnie”⁴². Te typy miejsc biograficznych wyszczególnione przez Elżbietę Dubas i Annę Gutowską we wstępie książki *Czas i miejsca w biografii. Aspekty edukacyjne* bliskie są w pewien sposób trzem typom przestrzeni wyróżnionym przez Teresę Skubalankę, przestrzeń w sensie językowo-geograficznym, prze-

38 K. Kaźmierska, K. Waniek, *Autobiograficzny wywiad narracyjny*, s.24.

39 H. Buczyńska-Garewicz, *Miejsca, strony, okolice*, s. 6.

40 Tamże, s. 6–7.

41 Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, s. 162.

42 E. Dubas, A. Gutowska, *Wstęp*, w: *Czas i miejsca w biografii*, s. 8–9.

strzeń w sensie językowo-społecznym i przestrzeń kreowana⁴³. Ciekawy projekt o nazwie: „Miejsca w przestrzeni miasta i ich funkcje w świetle narracji biograficznych” realizowany w latach 2013–2015 pod kierunkiem Elżbiety Dubas i Marcina Muszyńskiego w założeniu odnosił się do badania roli znaczących miejsc w przestrzeni miasta w biograficznej pamięci narratorów oraz możliwości rozpoznania uczenia się narratorów z (w) miejsc(ach)⁴⁴.

Prezentacja wyników badań własnych

Wyniki badań jakościowych są tym ciekawsze, iż miejsca pojawiały w autonarracjach studentów samoistnie, jako naturalny element narracji, opowieści o roli kultury w samorozwoju studentów. Kultura jest tu pojmowana jako czynnik wyjaśniający nasze funkcjonowanie w świecie. Yi-Fu Tuan, pisząc o przestrzeni i miejscu, kulturę właśnie potraktował jako czynnik wyjaśniający w odpowiedzi na pytanie: „W jaki sposób ludzie dzięki swoim zdolnościom nadają znaczenie przestrzeni oraz miejscom i organizują je?”⁴⁵.

Do opisu przestrzeni i miejsc pojawiających się w narracjach studentów o sobie wyodrębniono parę opozycji dom i nie-dom, by kolejno rozpatrywać je w zwierciadlanej kategorii swoje–obce, przy czym kategorie te nie są nacechowanie wartościująco. Partykuła przecząca nie naznacza negatywnie terminu, przy którym się pojawia. Tak rozumiany nie-dom pełni funkcje opisowe bez stygmatyzacji krytycznej⁴⁶. Zaproponowane kategorie dom i nie-dom wyodrębniono na podstawie analizy treści narracji studentów. Pierwsza nasuwająca się tu jak gdyby samoistnie i naturalnie opozycja miejsce i nie-miejsce, zdaniem autorek, potęgowałaby przy tak interdyscyplinarnie usytuowanym przedmiocie analiz pewien nieład definicyjny. Wymagałaby bowiem nieco innej niż przyjęta w literaturze

43 M. Krauz, *Przestrzeń opisu (na przykładzie opisu postaci)*, w: *Przestrzeń w języku i w kulturze. Analizy tekstów literackich i wybranych dziedzin sztuki*, red. J. Adamowski, Lublin 2005, s. 136.

44 M. Muszyński, *Miejsca w przestrzeni miasta w świetle biograficznych narracji – założenia badawcze projektu*, w: *Czas i miejsce w biografii*, s. 219–222.

45 Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, s. 15.

46 D. Czaja, *Nie-miejsca. Przybliżenia, rewizje*, w: *Inne przestrzenie, inne miejsca. Mapy i terytoria*, red. D. Czaja, Wołowiec 2013, s. 12.

przedmiotu definicji pojęcia nie-miejsca. Nawet jeżeli takie działanie z punktu widzenia rozwoju teorii pedagogicznej czy dydaktycznej byłoby korzystne, wymagałoby jednak znacznie poszerzonych analiz przekraczających zakresowo ramy prezentowanego tu opracowania. Wpisanie kategorii treściowych zogniskowanych wokół miejsca, a wyodrębnionych w drodze indukcji z narracji studentów w dwie opozycyjne kategorie dom i nie-dom stanowić może, zdaniem autorek, z czasem ciekawy przyczynek do głębszej analitycznej refleksji nad prawidłowościami, którym jednym z członów jest miejsce i jego cechy⁴⁷.

„Dom, mieszkanie to pojęcia mówiące o określonym sposobie znajdowania się gdzieś, a nie o określonym samodzielny obszarze przestrzennym. Dom i zamieszkiwanie w nim nie mają swojego źródła w samej przestrzeni lecz ich początkiem jest stosunek człowieka do pewnej wyróżnionej przestrzeni”⁴⁸. Tu związek człowieka z miejscem ma charakter duchowy, intymny, bliski, zażyły⁴⁹, „laskawy”, jak przeczytać możemy w opisie hasła „dom” w słowniku Aleksandra Brücknera: *Słownik etymologiczny języka polskiego*⁵⁰. Nie-dom to wszystkie te przestrzenie, które są antytezą domu, przestrzeni oswojonej, spersonalizowanej, mającej swoją historię i nagromadzoną pamięć⁵¹, charakteryzujące się temperaturą emocjonalną zewnętrzną⁵², terytorium w którym dominuje węzeł zewnętrzny, cnoty publiczne nad domowymi, jak opisuje to w charakterystycznej stylistyce językowej Tadeusz Sławek, nakreślając mapę/terytorium domu⁵³. Przy czym, co warto podkreślić, autorki dalekie są od prostego utożsamienia domu tylko z pozytywną konotacją emocjonalną. Dom może także oznaczać dyskomfort, zagrożenie, spętanie, i w tym kontekście analogicznie nie-dom będzie kojarzony z wolnością⁵⁴. Dla potrzeb interpretacyjnych przyjmujemy

47 M. Lewicka, *Psychologia miejsca*, s. 12.

48 H. Buczyńska-Garewicz, *Miejsca, strony, okolice*, s. 129.

49 Tamże, s. 130.

50 A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985, s. 93.

51 D. Czaja, *Nie-miejsca*, s. 10.

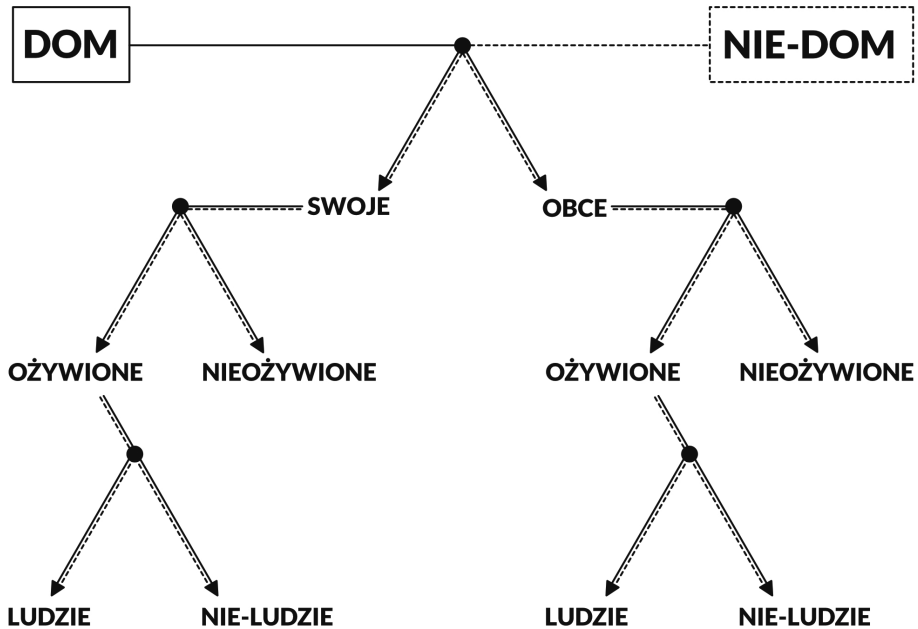
52 Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, s. 139.

53 T. Sławek, *Mapa domu*, w: T. Sławek, A. Kunce, Z. Kadhubek, *Oikologia. Nauka o domu*, Katowice 1013, s. 76.

54 D. Klus-Stańska, *Szkolna klasa – miejsce (nie)przyjazne dziecku*, w: *Miejsce, przestrzeń, krajobraz*, s. 44.

kulturowo mocno zakorzeniony pozytywny obraz domu. W trosce o pewne zdyscyplinowanie definicyjne bardzo krótko, słownikowo, przybliżymy pojawiające się na schemacie kolejne kategorie opozycyjne: swoje–obce, ożywione–nieożywione. Swoje, czyli to, co jest czyjąś własnością lub się komuś należy; swój–stanowiący czyjąś własność, należący do kogoś, własny, użytkowany przez kogoś⁵⁵. Obcy, czyli, niezależący do jakiegoś kręgu osób, spraw, rzeczy; niewłaściwy komuś⁵⁶. Obcy, u nas w znaczeniu „cudzy”⁵⁷. Ożywiony to obdarzony życiem, żyjący; przyroda ożywiona⁵⁸. Nieożywiony to niebędący istotą żywą, niedotyczący istot żywych; martwy; przyroda nieożywiona⁵⁹.

Schemat analityczny dom–nie-dom



55 *Słownik Języka Polskiego*, t. 3: R–Z, Warszawa 1993, s. 377.

56 *Słownik Języka Polskiego*, t. 2: L–P, Warszawa 1993, s. 407

57 A. Brückner, *Słownik etymologiczny*, s. 391.

58 *Słownik Języka Polskiego*, t. 2, s. 576.

59 Tamże, s. 346.

W naszych analizach poprzez konkretne opisy („wyjęte” z narracji studentów o sobie) ludzi ważnych dla badanych, a związanych z konkretnym miejscem (babcia), zwierzętami w miejscu (hodowla pajaków, patyczaków), pomieszczeniami w miejscu (pokój w domu), rzeczami w miejscu (kanapa), określać będziemy relacje młodych ludzi w kategoriach swoje–obce, ożywione–nieożywione, które to relacje „budują” doświadczenie domu i nie-domu⁶⁰. Na podstawie analizy wypowiedzi mówionej (wywiady narracyjne) próbowaliśmy zrekonstruować mapy doświadczenia świata naszych respondentów. Przy czym warto podkreślić, iż z uwagi na wymogi formalne przygotowanego artykułu nie jest możliwym zaprezentowanie wszystkich możliwych wariantów analitycznych. W dalszej części tekstu zaprezentujemy wybrane „ciągi” analityczne, takie, które wydawały się autorkom ważne dla opisu doświadczenia miejsca i domu w autonarracjach młodych ludzi o sobie:

ludzie – ożywione – swoje – nie-dom

Niezwykłe doświadczenie związku ze szkołą muzyczną opisuje student edukacji artystycznej w zakresie sztuki muzycznej, który przez 12 lat związany był z Zespołem Szkół Muzycznych w Bielsku-Białej, przez kilka lat pełnił funkcję przewodniczącego szkoły. Osoba żyjąca z całą społecznością szkolną, organizująca i współtworząca tę społeczność. Nie pojawia się w narracji studenta opis architektoniczny budynku, opis sal, pomieszczeń. Szkoła to ludzie dla tego młodego człowieka:

Ja płakałem po zakończeniu szkoły [...] Byłem też później przez wszystkie te następne lata byłem w radzie szkoły i przewodniczącym szkoły byłem też, i jakby znałem tych wszystkich ludzi w szkole znałem z imienia, wszyscy mi przybijali piątkę. I tak naprawdę ktokolwiek mnie znał, a nie był z tej szkoły, wiedział że ta szkoła jest jakimś krajem mlekiem i miodem płynącym [...]. No, to może mi brzmi trochę aż tak dziwnie i ja wiem, że to brzmi dziwnie, że ktoś może tak bardzo lubić swoją szkołę, ale to po prostu... No to rozbudziło we mnie taką, taką pasję i w tamtej szkole widziałem tą możliwość... No ale na przykład byłem czasami po 12 godzin w szkole, wychodziłem czasami równo z portierem, który zamykał szkołę, no...

60 Zob. propozycje D. Klus-Stańskiej, *Szkolna klasa – miejsce (nie)przyjazne*, s. 42.

Przychodziłem w nocy – było ciemno; wychodziłem – było ciemno, w zimie na przykład. I nie byłem w ogóle tym zmęczony [...]. I wiem, że gdybym był w innej szkole, to nie, nie podobałoby mi się.

Kwalifikacja doświadczenia świata w kategorii nie-dom tak emocjonalnie bliska kategorii domu jest wyjątkową sytuacją interpretacyjną. Nie-dom zarówno w wymiarze czasowym (przebywanie po 12 godzin w szkole), ale i emocjonalnym (płakałem po zakończeniu szkoły) staje się w pewien sposób domem. Przestrzenie prywatna i publiczna mieszają się ze sobą, stwarzając doskonałe warunki do rozwoju młodego człowieka⁶¹.

zwierzęta – nie-ludzie – ożywione – swoje – dom

Studentka edukacji artystycznej w zakresie sztuk plastycznych, która na co dzień mieszka w domu z rodzicami, opisuje doświadczenie dłuższego pobytu poza domem na kursie renowacji mebli we Wrocławiu:

Musiałam co tydzień wrócić do domu, na weekend, bo już myślałam, że dostanę głupawki, po prostu. Jeszcze kota zostawiłam w domu, to już w ogóle, to jak moje małe dziecko. Ja... Ja nie mogłam tego przeżyć, że ja rozumiem, że moja mama to zrozumie, że ja wyjadę, i mój ojciec, ale mój kot tego nie zrozumie (wspólny śmiech) i że się na mnie obrazi [...]. Bo zwierzęciu tego nie da się wytłumaczyć, no i to jest taka komiczna sprawa.

Bardzo silny związek studentki z domem, tęsknota za rodzicami wydaje się równie silna jak tęsknota za innym mieszkańcem domu, kotem. Zwierzę współtworzy dom⁶².

Ciekawy przykład tworzenia miejsca, domu dla zwierząt opisuje student biologii uprawiający terrarystykę, który hoduje w domu rodzinnym na wsi ptaszniki, skorpiony, mrówki, rybki, żabę, która przebywa w akwarium w domu. W taki oto sposób opisuje tworzenie miejsca – domu dla zwierzęcia:

61 T. Sławek, *Mapa domu*, s. 76.

62 K. T. Konecki, *Ludzie i zwierzęta. Pytania o nową socjologię*, w: *Barwy codzienności. Analiza socjologiczna*, red. M. Bogunia-Borowska, Warszawa 2009, s. 301–321.

Bo na przykład jeśli ma się zwierzę jakieś i chce się mu zapewnić godne warunki życia, to trzeba mu zbudować, znaczy, wiadomo ma się tam taki pojemnik, dajmy na to terrarium, i trzeba mu zrobić odpowiedni wystrój, więc można się wyrazić, bo de facto zwierzątko sobie w tym żyje, ale to de facto, nie oszukujmy się, robimy to dlatego, żeby nam było miło, żeby dla nas, dla naszego oka to ładnie wyglądało. Ja osobiście jestem zwolennikiem tego, żeby trzymać wszystko jak najbliżej tego wyglądu, jak w naturze.

Miejsce dla zwierzęcia, które jest w domu, może być ważną częścią tego domu i to zarówno w wymiarze estetycznym, o którym mowa w powyższym fragmencie narracji, ale również w wymiarze powierzchniowym i emocjonalnym dla innych użytkowników domu. Człowiek, mając zdolność tworzenia miejsc dla zwierząt, jest zatem za nie także odpowiedzialny⁶³.

las – nie-ludzie – ożywione – swoje – dom

Student biologii w taki sposób opisuje swoje doświadczenie lasu:

Wychodzi się z domu i 40 m za domem są łąki i potem już jest tylko łąki, łąki, łąki, rzeczką, las. I można tam po prostu sobie iść na spacer i siedzieć tam, nie wiem, cztery godziny po prostu i robić cokolwiek się chce. I na przykład ja miałem tak, że jak chodziliśmy na spacerzy czasami, to bywało tak, że tam się szło, nie wiem na 2–3 godziny i się na nikogo nie trafiło w tym lesie [...]. Jeszcze zapach lasu takiego, to jest...to jest bór sosnowy, czyli wchodzi się i z jednej strony są tylko sosny, poszycie z jagód, mech, mocny zapach takiej żywicy jeszcze.

Przytoczony opis jest prosty, daleko mu do literackich opisów, ale właśnie ta prostota, naturalność i zmysłowość są tu pociągające. Zapach sosnowego lasu, żywicy „wdziera się” do naszych nozdrzy. Trudno nie zgodzić się w tym kontekście z konstatacją Jolanty Zwiernik, która pisze: „Mam wrażenie, że w okresie dzieciństwa zmysłem, którym szczególnie doświadcza się przestrzeni, jest węch”⁶⁴.

63 H. Buczyńska-Garewicz, *Miejsca, strony, okolice*, s. 37.

64 J. Zwiernik, *Przestrzeń i miejsca*, s. 27.

pomieszczenie – nieożywione – swoje – dom

Studentka edukacji artystycznej w zakresie sztuk muzycznych opisuje doświadczenie traumy, bariery psychicznej spowodowane krytycznymi uwagami nauczyciela szkoły muzycznej pod swoim kierunkiem:

No, skończył się dyplom, skończyła się matura i pamiętam, że jeden miesiąc przesiedziałam po prostu w pokoju zamknięta, oglądając wszelkie możliwe seriale. I po tym miesiącu dostałam trochę takiej, wyczyściło mi to taki umysł, uspokoiło.

Pokój w domu jest ratunkiem, przestrzenią intymną, dającą schronienie psychiczne, odpoczynek w tym wypadku przed nauczycielem szkoły muzycznej.

Dom to miejsce, gdzie możemy pozwolić sobie na rytuały. Mówi o tym studentka animacji społeczno-kulturalnej z edukacją kulturalną:

Wspomnienie najwcześniejsze to jest jak sobie siedzę na kanapie w pokoju i sobie tylko zmieniam kasetę VHS-ie. Tak sobie siedzę do wieczora i oglądam te filmy, bo puścić dziesięć razy to i tak było za mało. Tata się często śmieje, że puścić „Króla Lwa” dziesięć razy, jak byłam mała, to było zawsze za mało. Musiał być ten jedenasty raz. I z tymi filmami było tak samo. Bo to była taka fascynacja.

Zastanawiać może, jak ta studentka oglądała po raz „nasty” ten sam film. Czy to był jakiś pusty rytuał? A może praktykowanie uważnego spojrzenia? Może jej uwagę przykuwał jakiś fragment, otwierający świadomość na coś wyjątkowego? Może kiedyś w tych filmach doświadczyła tego niezwykłego momentu? Momentu zachwyty, albo odkrycia czegoś dla niej istotnego?⁶⁵. Owiada o nich studentka edukacji artystycznej w zakresie sztuk plastycznych:

Mieszkaliśmy w wysokim mieszkaniu, w kamienicy i miałyśmy antresolę w naszym pokoju, więc z tej antresoli mama nam spuszczała zasłony i były prawdziwe przedstawienia z otwierającą się kurtyną, więc właściwie no tam stworzyliśmy taką mikroscenę i uwielbiałyśmy to robić, więc to był obowiązkowy punkt programu, jak przychodzili goście, to za każ-

65 *Dzieje zachwyty, czyli rzecz o szkole*, red. A. i J. Kurkowie, Chorzów 2000.

dym razem z siostrą tworzyłyśmy plakat, potem stawiałyśmy skrzyneczkę, do której można było wrzucić pieniądze, znaczy właściwie to nie była skrzyneczka, to był anioł, taki jakie są w kościołach z kiwającą główką.

Opis architektoniczny, nawet tak lakonicznie wykonany, to rzadkość w narracjach studentów o sobie. Miejsca, budynki, pomieszczenia są dla nich tłem dla opisu działań. Działaniowa, czynnościowa, aktywistyczna forma opisu życia wynika, jak sądzimy, ze specyfiki wieku, w jakim znajdują się badani respondenci. Nasze spostrzeżenia wydają się spójne z tymi dokonanymi przez Yi-Fu Tuan'a: „Młodzi ludzie żyją przyszłością: ich samopoczucie kształtuje się raczej w zależności od tego, co robią, a nie tego co mają. Ale i młodzi czasami oglądają się za siebie, mają chwile nostalgii wobec swojej krótkiej przeszłości, odczuwają przywiązanie do rzeczy. Ciało i umysł zmieniają się szybko”⁶⁶.

Inny, ciekawy przykład opisu doświadczania świata poprzez architekturę przedstawiony został przez studentkę filologii polskiej, mieszkankę Cieszyna:

Ja się też w ogóle bardzo zachwycałam (Cieszynem), to był taki moment, że jakoś tak bardzo, bardzo byłam związana z Cieszynem, więc tak się zaczęłam zachwycać tą architekturą i zaczęłam czytać o Cieszynie, jak jest stworzony, dlaczego tak to wszystko wygląda i zaczęłam się interesować rzeczywiście tą kulturą.

Ale iść sobie tak spacerkiem i tak spojrzeć do góry i zobaczyć to miasto w tych momentach, kiedy ono jeszcze nie jest dotknięte przez człowieka, kiedy jest ono takie, takie świeże, tak, takie naturalne, kiedy te dachy, tak jakby stykają się, z koronami drzew i z tym, że tak wszystko się łączy, to mam poczucie przez to, że to wszystko jest taką jedną wielką harmonią i że, że świat staje się takim organizmem, a wiem, że nie każdy tak na to patrzy i ludzie stają się tak, tacy po prostu zagubieni.

Architektura jest spójnym elementem kultury, ale to doświadczenie możliwe jest w zatrzymaniu, uważnym byciu w miejscu, tu i teraz⁶⁷. Pośpiech, goniwta powodują, że przestrzeń nie ma możliwości stać się miejscem. Wyjaśnia to studentka filologii polskiej:

66 Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, s. 234.

67 *The Mindfulness Revolution. Leading Psychologists, Scientists, Artists, and Meditation Teachers on the Power of Mindfulness in Daily Life*, red. B. Boyce, Boulder 2011.

Ludzie idą prosto przed siebie, nic nie zauważają i, i są tylko te witryny i miasto się wydaje takim po prostu miastem jak każde inne. Tak samo jak bym była na Warszawskiej w Katowicach, jak jestem tutaj (w Cieszynie). To wszystko jest takie same, a ja bardzo często lubię sobie po prostu iść tak powoli, dlatego często się też spóźniam wszędzie [śmiech].

budynek – nieożywione – swoje – nie-dom

Studentka socjologii wspominała:

W podstawówce mieliśmy bardzo fajną bibliotekę, bibliotekę publiczną i jednocześnie na terenie szkoły, więc czasami na przerwie wychodziło się do biblioteki publicznej i tam mieliśmy swojego pana od biblioteki, swojego ulubionego bibliotekarza, on nam polecał książki i tam spędzaliśmy strasznie dużo czasu, i czytaliśmy jakieś niesamowite ilości książek – po prostu wszystko jak leciało. I to było, to było bardzo, bardzo fajne.

Ta niecodzienna sytuacja architektoniczna, mieszanie się przestrzeni edukacji formalnej (budynek szkoły) z przestrzenią edukacji pozaformalnej (biblioteka miejska) stanowi ciekawą dyfuzję, w wyniku której powstaje nowe, ważne dla studenta miejsce w szkole – nie-szkole. Miejsce to tworzone jest również, a może przede wszystkim, przez pracownika biblioteki, stając się tym samym przykładem kategorii: ludzie – ożywione – swoje – nie-dom.

budynek – nieożywione – swoje – nie-dom

Student kulturoznawstwa, mieszkaniec chorzowskich familoków w taki sposób wspomina konkretną ulicę, budynek na tej ulicy:

Pamiętam jak z babcią byłem w teatrze dwa razy i chodziłem do kina do Panoramy w Chorzowie. Panoramę zamknięto, nooo, ładnych paręnaście lat temu. I do dzisiaj jak przechodzę właśnie ulicą Wolności w Chorzowie, to gdzieś ta Panorama jest takim westchnieniem w przeszłość.

Czas przeszły i zapisane w pamięci wspomnienie babci, z którą badany dwukrotnie był w teatrze, jest na tyle silne, że mimo zmian w infrastrukturze architektoniczno-kulturowej konkretna ulica ma aktualnie swoje mocne,

pozytywne konotacje. „Skromne zdarzenia mogą z czasem wytworzyć silny sentyment do miejsca”⁶⁸. Innym przykładem opisywanego doświadczania świata jest powrót przez studentkę edukacji plastycznej do szkoły średniej, „budowlanki” i zorganizowanie tam wystawy swoich prac jako inspiracji dla uczniów, pokazanie możliwości poszukiwania różnych dróg życiowych.

Próby uogólnień

Miejsca opisywane są przez studentów w określonym języku. To oczywiste stwierdzenie niesie za sobą poważne konsekwencje badawcze. To od języka zależy zdolność dekodowania znaków składających się na warstwę semiotyczną doświadczanej przestrzeni⁶⁹, a to z kolei przekłada się na sposób doświadczania miejsca. „Człowiek zamieszkuje przez rozumienie miejsc. Im więcej treści przestrzeni potrafi przyswoić sobie dzięki własnej otwartości i wrażliwości, tym szersza jego topografia duchowa i tym większy i bogatszy jego świat”⁷⁰. Analizy semiotyczne języka z uwzględnieniem trzech warstw analiz: syntaktycznej, semantycznej i pragmatycznej otwierają nowe, ciekawe wątki teoriopoznawcze w badaniach nad miejscami w semiotyce hermeneutycznej. W tym artykule dokonano wstępnej analizy semantycznej pojęcia „miejsca” przy użyciu kategorii dom i nie-dom w autonarracjach studentów, co pozwoliło na przyjrzenie się pewnym wymiarom ludzkiego bycia-w-świecie, miejsca młodego człowieka w przestrzeni kultury.

W wywiadach autobiograficznych wątek przestrzeni i miejsca pojawiał się samoistnie, jako naturalny element opowieści o sobie. Sądzimy, że daje to dobry wgląd w określenie roli miejsca w życiu, rozwoju kulturowym, samorozwoju młodego człowieka. Miejsca stanowią tu częściej tło do opisu własnych działań, rzadziej są głównym wątkiem narracji. Wpisane są *implicite* w opisywany tok zdarzeń. Jeżeli jednak są wymieniane, stanowią istotny wątek interpretacyjny, co widoczne jest w zaprezentowanych wynikach badań własnych. Wydaje się, iż niektórzy z badanych studentów posiadają rozwiniętą wyobraźnię topograficzną⁷¹.

68 Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, s. 181.

69 J. Zwiernik, *Przestrzenie i miejsca*, s. 18.

70 H. Buczyńska-Garewicz, *Miejsca, strony, okolice*, s. 44.

71 M. Czermińska, *Miejsca autobiograficzne*, s. 190.

Zaproponowane przez autorki „ciągi analityczne” pozwoliły zrekonstruować mapy doświadczenia świata naszych respondentów, które stanowić mogą pewien przyczynek do szerszej refleksji nad rozumieniem miejsca w życiu młodego człowieka. Geograficzne rozumienie miejsca jest równie ważne jak to społeczne, związane z relacjami ludzkimi w określonej przestrzeni⁷². Kategoria domu zdecydowanie dominuje w opowieściach studentów wraz z opisem relacji z osobami z najbliższego kręgu rodzinnego – mama, tata, babcia, dziadek. Zdecydowanie rzadziej opisywane były postaci związane z nie-domem (przyjaciele, rówieśnicy, nauczyciele zarówno w kategorii swoje, jak i obce). Ważne miejsca w biografii młodych ludzi zajmuje przyroda – zwierzęta, las, góry sytuowane w kategorii swoje – ożywione, nie-ludzie. W kategorii nieożywione dominują konkretne budynki, pomieszczenia, ulice, przedmioty, elementy architektury, zdecydowanie częściej reprezentujące kategorie nie-dom. Opisy architektoniczne domu, pomieszczeń w domu należą do rzadkości. Studenci zachwycają się konkretnym miejscem, nie-domem, np. Ljublaną, Muzeum Komunistów w Pradze, architekturą Cieszyna, M50 szanghajska dzielnicą artystyczną. Opisy mają charakter zmysłowy, dominuje zmysł wzroku i węchu z bardzo pozytywnymi konotacjami emocjonalnymi. Co ważne, opisy miejsc, wykonane jak gdyby mimochodem, przy okazji, pełne są ciekawych „drobiazgów”, uwag, spostrzeżeń, refleksji, które dostrzegamy niejednokrotnie dopiero skupiając naszą uwagę na kategorii miejsca w autobiografiach studentów, jak to miało miejsce w przygotowanym artykule.

Streszczenie: W artykule została podjęta problematyka miejsca w autobiograficznych wypowiedziach studentów, które uzyskano na podstawie wywiadu narracyjnego. Badania prowadzone były w latach 2019–2020 ze studentami różnych wydziałów i kierunków Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w ramach realizacji programu NCK w Warszawie Bardzo Młoda Kultura 2019–2021 województwo śląskie. Do analiz materiału badawczego wykorzystano autorskie narzędzie – schemat analityczny, opierający się na opozycyjnych kategoriach: dom i nie-dom, swoje – obce, ożywione – nieożywione. W wyniku podjętych działań dokonano próby zrekonstruowania mapy doświadczenia świata młodego człowieka, wpisując się jednocześnie w teoretyczną refleksję nad rozumieniem miejsca w życiu jednostki.

Słowa kluczowe: badania biograficzne, kategoria miejsca, studenci, analiza semantyczna.

72 P. Sztopmka, *Przestrzeń życia codziennego*, w: *Barwy codzienności*, s. 29–50.

Bibliografia

- Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985.
- Buczyńska-Garewicz H., *Miejsca, strony, okolice. Przyczynek do fenomenologii przestrzeni*, Kraków 2006.
- Cetrteau M. de, *Wynaleźć codzienność: Sztuki działania*, tłum. K. Thiel-Jańczuk, Kraków 2008.
- Czaja D., *Nie-miejsca. Przybliżenia, rewizje*, w: *Inne przestrzenie, inne miejsca. Mapy i terytoria*, red. D. Czaja, Wołowiec 2013, s. 7–26.
- Czermińska M., *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki*, „Teksty Drugie”, 5 (2011) s. 183–200.
- Dubas E., Gutowska A., *Wstęp*, w: *Czas i miejsce w biografii. Aspekty edukacyjne*, red. E. Dubas, A. Gutowska, Łódź 2017, s. 7–9.
- Dzieje zachwyty, czyli rzecz o szkole*, red. A. i J. Kurkowie, Chorzów 2000.
- Flick U., *Projektowanie badania jakościowego*, tłum. P. Tomanek, Warszawa 2010.
- M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*, wybór, . Wybrał, opracował i wstępem opatrzył K. Michalski, Warszawa 1977.
- Januskiewicz M., *Znak i interpretacja. Czy możliwa jest semiotyka hermeneutyczna?*, „Przestrzenie Teorii”, 28 (2017) s. 129–138, DOI: 0.14746/pt.2017.28.5.
- Jaworska-Witkowska M., Witkowski L., *Przeżycie-przebudzenie-przemiana. Inicjacyjne dynamizmy egzystencji ludzkiej w prozie Hermanna Hessego (tropy i kategorie pedagogiczne)*, t. 1, Łódź 2010.
- Każmierska K., Waniek K., *Autobiograficzny wywiad narracyjny. Metoda – technika – analiza*, Łódź 2020.
- Klus-Stańska D., *Szkolna klasa – miejsce (nie)przyjazne dziecku*, w: *Miejsce, przestrzeń, krajobraz, Znaki edukacyjne*, red. T. Sadoń-Osowiecka, Gdańsk 2015, s. 39–61.
- Konecki K., T., *Ludzie i zwierzęta. Pytania o nową socjologię*, w: *Barwy codzienności. Analiza socjologiczna*, red. M. Bogunia-Borowska, Warszawa 2009, s. 301–321.
- Konecki K., *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa 2020.
- Korzniwska-Bondar A., Kunat B., Szorc K., *Przestrzeń miasta Białystok z perspektywy mieszkańca — w poszukiwaniu miejsc znaczących*, w: *Czas i miejsca w biografii. Aspekty edukacyjne*, red. E. Dubas, A. Gutowska, seria: Biografia i badanie biografii, t. 5, Łódź 2017, s. 223–234.
- Krauz M., *Przestrzeń opisu (na przykładzie opisu postaci)*, w: *Przestrzeń w języku i w kulturze. Analizy tekstów literackich i wybranych dziedzin sztuki*, red. J. Adamowski, Lublin 2005, s. 135–145.
- Lewicka M., *Psychologia miejsca*, Warszawa 2012.
- Mendel M., *Pedagogika miejsca i animacja na miejsce wrażliwa*, w: *Pedagogika miejsca*, red. M. Mendel, Wrocław 2006, s. 21–37.

- Męczkowska A., *Locus educandi. Wokół problematyki miejsca w refleksji pedagogicznej*, w: *Pedagogika miejsca*, red. M. Mendel, Wrocław 2006, s. 38–72.
- Muszyński M., *Miejsca w przestrzeni miasta w świetle biograficznych narracji – założenia badawcze projektu*, w: *Czas i miejsce w biografii. Aspekty edukacyjne*, red. E. Dubas, A. Gutowska, Łódź 2017, s. 219–222.
- Pasikowski S., *Granice teoretycznego nasycenia próby*, „Rocznik Lubuski”, 41 (2015) nr , cz. 1: *Badania jakościowe. W poszukiwaniu dróg i inspiracji*, s. 33–40.
- Pelc J., *Semiotyka*, w: *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, red. Z. Cackowski i in., Wrocław 1987, s. 645–658.
- Rybicka E., *Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*, „Teksty Drugie”, 1–2 (2008) s. 19–32.
- Schütz A., *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*, tłum. B. Jabłońska, red. A. Manterys, Kraków 2008 *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*, Kraków 2008.
- Schütze F., *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne*, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 141–278.
- Sławek T., *Mapa domu*, w: T. Sławek, A. Kunce, Z. Kadłubek, *Oikologia. Nauka o domu*, Katowice 1013, s. 74–141.
- Słownik Języka Polskiego*, t. 2–3, Warszawa 1993.
- Stasiuk A., *Fado*, Wołowiec 2021.
- Stasiuk A., *Jadąc do Babadag*, Wołowiec 2021.
- Sztompka P., *Przestrzeń życia codziennego*, w: *Barwy codzienności. Analiza socjologiczna*, red. M. Bogunia-Borowska, Warszawa 2009, s. 29–51.
- The Mindfulness Revolution. Leading Psychologists, Scientists, Artists, and Meditation Teachers on the Power of Mindfulness in Daily Life*, red. B. Boyce, Boulder 2011.
- Tuan Yi-Fu, *Przestrzeń i miejsce*, tłum. A. Morawińska, wstęp: K. Wojciechowski, Warszawa 1987.
- Walmsley D. J., Lewis G. L., *Geografia człowieka. Podejście behawioralne*, tłum. E. Nowosielska, Warszawa 1997.
- Wojciechowski K., *Wstęp*, w: Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, tłum. A. Morawińska, wstęp: K. Wojciechowski, Warszawa 1987, s. 5–10.
- Zwiernik J., *Przestrzeń i miejsca w krajobrazie dzieciństwa*, w: *Miejsce, przestrzeń, krajobraz. Znaki edukacyjne*, red. T. Sadoń-Osowiecka, Gdańsk 2015, s. 13–38.
- Żegleń U., M., *Wprowadzenie do semiotyki teoretycznej i semiotyki kultury*, Toruń 2000.